

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekturze 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 86 gr. W tekturze 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 81.

Kraków, czwartek 9 kwietnia 1942 r.

Nadstano, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Niemieckie wzory w japońskiej marynarce wojennej.

Szczególne znaczenie łodzi podwodnych w walce z aliantami.

Napisał wiceadmirał Toyochi Wanami, Tokio.

(Artykuł przesłany drogą radiotelegraficzną).

Copyright by „Vox Gentium”.

Wiceadmirał Wanami jest jednym z pionierów japońskiej broni podwodnej. Stał on u kolebki organizowania japońskiej służby łodzi podwodnych w okresie konferencji waszyngtońskiej i położył wówczas fundamenty pod potęgę, jaką stał się ten rodzaj broni za admirała Suetsugu Wanami był sam dowódcą pierwszej japońskiej łodzi podwodnej i należał do najzaświeższych bojowników o przyszłe przodujące miejsce broni podwodnej w ramach cesarsko-japońskiej marynarki wojennej.

Tokio, w pierwszych dniach kwietnia.

Japońska broń podwodna została po zakończeniu pierwszej wojny światowej rozbudowana na zasadach doświadczeń niemieckich. Niemcy byli mistrzami Japonji w zakresie budowy łodzi podwodnych, a zwłaszcza wojny łodziami podwodnymi.

Później, ze względu na specjalne strategiczne warunki wód oceanu Spokojnego, konstrukcja i taktyka wojenna japońskiej broni podwodnej poszły własnymi drogami. Dziś jednak, kiedy atak łodzi podwodnych sprzymierzonych zagraża z dwóch stron wybrzeżom amerykańskim, a równocześnie dwustronna akcja chwyciła w groźne obęgi przodujące stanowisko floty brytyjskiej od strony oceanu Indyjskiego i morza Śródziemnego, Japonia z wdzięcznością przypomina naukę, przekazaną jej przez Niemcy.

W obecnej chwili japońskie łodzie podwodne panują nad terenem operacyjnym, rozciągającym się na przeszło dziesięć tysięcy mil i posiadają wszelkie warunki, umożliwiające im skuteczną walkę z nieprzyjacielem na wszystkich oceanach. Równoległe z poważnym paraliżowaniem amerykańskiej żeglugi koło wybrzeża kalifornijskiego, japońskie łodzie podwodne są w stanie uniemożliwić nawiązanie łączności pomiędzy marynarką amerykańską w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego a siłami brytyjskiej floty wojennej.

Głównym terenem wojennym najbliższej przyszłości stanie się Ocean Indyjski,

który dotychczas mógł uchodzić za morze brytyjskie, obecnie jednak znajduje się w zupełności pod kontrolą japońską. Można powiedzieć, że właśnie na tym obszarze przyłożona będzie najskuteczniejsza siekiera do zmurszałych korzeni imperium brytyjskiego.

Konferencja waszyngtońska okaleczyła japońskie mocarstwo stanowisko na morzu, zapewniając mocarstwu anglosaskim pozornie niepokonaną przewagę w zakresie statków bojowych. W tych warunkach japońska marynarka wojenna była zmuszona wykształcić innego rodzaju morskie narzędzia bojowe w tym stopniu, aby wyrównać w ten sposób lukę, narzucone sobie konferencją waszyngtońska.

Dzięki temu też zwróciła ona szczególną uwagę na rozbudowę morskiego lotnictwa bojowego, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych.

Myśla przewodnią było przytem stworzenie warunków, umożliwiających niszczenie nieprzyjacielskich okrętów bojowych wielkokalibrowych. Przez 20 lat japońska marynarka wojenna poddawana była pod tym znakiem zaprawie najcięższej ze wszystkich flot wojennych na świecie.

Dotychczas japońska broń podwodna nie miała sposobności wykazania swojej sprawności, ponieważ ani w konflikcie mandżurskim, ani w konflikcie chińskim japońskie łodzie podwodne nie były użyte do akcji. Mimo to podwojono i ten sywność zaprawy, a wyczyn w Pearl Harbour stanowią dowód, jakim duchem owiana jest japońska flota podwodna. Dobrowolna ofiara pięciu japońskich łodzi podwodnych specjalnego typu w porcie Pearl Harbour stanowi zwierciadło tradycji japońskiej broni podwodnej, których pierwowzorem i duchem opiekuńczym jest kapitan Sakuma, poległy w służbie w r. 1910.

Łódź podwodna „U 6” której dowództwo przekazałem właśnie na krótko przedtem, stała się grobem Sakumy i jego dzielnych towarzyszy. Sakuma pozostawił dziennik, kończący się następującą notatką: „Nie możemy już oddychać. Ciśnienie powietrza

grozi pęknięciem bębenków usznych. Jest właśnie godzina 12.40. Niech żyje cesarz!” Dziennik ten został niejako testamentem i linią wytyczną następnych pokoleń broni podwodnej. W dzienniku tym Sakuma apeluje do swych kolegów, aby pielegnowali ideę broni podwodnej, choćby to miało być połączone z dalszemi tego rodzaju nieszczęśliwymi wypadkami, jaki dotknął jego samego. „Umieramy chętnie w służbie cesarza i narodu japońskiego, jednak boimy się, aby nie wyciągnięto fałszywych wniosków z zatonięcia „U 6”. Prosimy was najusilniej, pracujcie bez wytchnienia nad dalszym rozwojem łodzi podwodnych”. Podobny koniec spotkał później łódź podwodną „U 7”, a następnie „U 43”. Załogi i oficerowie pozostawili podobno świadectwa, złożone w obliczu śmierci, jak Sakuma, a świadczące o heroicznej gotowości tych ludzi do złożenia swego życia na ołtarz ukochanej idei.

Rzecz japońskiej broni podwodnej kształtował się systematycznie przy współdziałaniu z lotnikami, krążownikami i statkami bojowymi.

Mimo, że służba na łodziach podwodnych uchodzi za najcięższą we flocie japońskiej, zawsze zgłaszało się więcej ochotników, niż tego była potrzeba. Japońskie łodzie podwodne wyposażone są w silniejsze narzędzia bojowe i maszyny, jednak dają

mniej wygodę dla załogi, niż amerykańskie łodzie podwodne. Ponadto

Japońska broń podwodna zrzędnowała z aparatów ratunkowych,

uważanych we flocie amerykańskiej za najważniejszy sprzęt uzbrojenia. Uznano, że tego rodzaju urządzenia dadzą się zastąpić tem gruntowniejszym wyszkoleniem w kierunku zmniejszenia w miarę sił możliwości nieszczęśliwych wypadków. Różnice pomiędzy obu flotami podwodnymi, przy wyższości broni japońskiej, ujawniły się już w całej pełni. Jedynie tylko tak surowa zaprawa, jak japońska, umożliwiła załogom i dowódcom łodzi podwodnych dokonanie tak zdumiewających wyczynów w promieniu gigantycznych odległości zarówno w zubożonym klimacie podzwrotnikowym, jak wśród mrozów arktycznych.

Marynarka Stanów Zjednoczonych straciła we wschodniej Azji prawie wszystkie swoje łodzie podwodne, podczas kiedy japońskie łodzie podwodne, zarówno w starciach jednostek nadwodnych, jak i statkach torpedowych, odnosiły zawsze zwycięstwa i nie wychodziły nigdy z postawy ofensywnej. W ten sposób japońska broń podwodna godnie kontynuuje wielkie tradycje niemieckie, zaś w obecnej wojnie uważa sobie za szczególny zaszczyt, iż ma możność walczyć ramię przy ramieniu z niemieckimi łodziami podwodnymi.

## Resztki wojsk alianckich kapitulowały na Sumatrze.

Tokio, 8 kwietnia. Główna Kwatera Japońska wydała w dniu 27 marca komunikat, donoszący o kapitulacji resztek sił alianckich na Sumatrze. W ten sposób cały obszar Sumatry znalazł się pod kontrolą armji japońskiej. — Ogółem w północnej i środkowej części tej wyspy wzięto do niewoli 3100 żołnierzy alianckich, w tem około 900 Anglików i 1000 Holendrów.

Wśród Anglików znajduje się wielu takich żołnierzy, którzy usiłowali uciec z Singaporem na pokładzie pewnego parowca handlowego i po zbombardowaniu tego statku z wielkim trudem zdołali dotrzeć do wybrzeży Sumatry.

W związku z kapitulacją ostatnich ali-

anckich sił zbrojnych na Sumatrze, podano jeszcze, iż walki, poprzedzające złożenie broni, toczyły się w przeważnej części na północno-zachodnim krańcu wyspy, a mianowicie w rejonie miasta portowego Kota Radza. Koła wojskowe przypisują bardzo wielkie znaczenie zajęciu tego miasta, gdyż Kota Radza wraz z Szonan (Singapore) oraz nowymi bazami japońskimi na wyspach Andamanach odegra bardzo ważną rolę w czasie dalszych operacji na oceanie Indyjskim. W historii Indji holenderskich Kota Radza znana jest z tego, iż swego czasu mieszkańcy Sumatry usiłowali tutaj nadaremnie powstrzymać inwazję holenderską.

## Sytuacja na wschodnio-azjatyckim teatrze wojennym.

Szonan, 8 kwietnia. Port w Kalkucie, o przeładunku rocznym ponad 6 milionów ton netto, najznaczniejszy port Indji obok Bombaju, należy już w istocie uważać za stracony dla Anglii.

Obecnie już Japończycy z miejscowości Akayab, odległej zaledwie o jedną godzinę lotu od gospodarczego centrum Indji, Kalkuty, są w możności skutecznie kontrolować i przeszkadzać połączeniom morskim na oceanie Indyjskim i w zatoce Bengalskiej. Również Cejlon, jak dowiodły tego ataki japońskiego lotnictwa marynarki na Colombo i Trimkomali, leży już w bezpośrednim zasięgu działań bojowych.

Podczas, gdy flota japońska rozciąga kontrolę nad oceanem Indyjskim z Singaporem, z portów Sumatry, półwyspu malajskiego i Burmy, oddziały japońskie posuwają się naprzód w kierunku dawnego zagłębia naftowego Burmy i starej burmańskiej stolicy Mandalay, bo Anglii i wojska Czangkaiszeka znajdują się na całej linii w odwrocie. Jedyna prowadząca do Mandalay linie kolejowa, szczególnie ważną dla dowozu brytyjskiego, w różnych miejscach zniszczona. Anglikom w północnej Burmie zaczyna być kończyć się materiały podne. Brytyjscy lotnicy i czołgi na skutek braku środków pędnych mogą tylko w nieznacznej mierze brać udział w walkach. Tymczasem Australia z gorączkowym tempem przygotowuje się do walki. Ja-

pończycy zdobyli pewną liczbę umocnionych baz na wyspie Nowej Gwinei, leżących naprzeciw Australji. Stąd atakują oni skutecznie lotniska północno-australijskie, a w pierwszym rzędzie Port Darwin. Flota japońska panuje na wodach północno-australijskich, na morzu Korallowem, w cieśninie Torres i na morzu Wschodnio-indyjskim.

Japonja rozwiązuje problem nafty

Tokio, 8 kwietnia. Do końca marca z południowych obszarów przetransportowano do Japonji około 220.000 ton żywności i 100.000 ton cukru. Tego rodzaju oświadczenie złożył pułkownik Okada z ministerstwa wojny w obecności przedstawicieli prasy. Obliczają, iż w przyszłości rocznie około 3 miliony ton wszelakiego rodzaju dóbr, łącznie z naftą, będzie można przywozić do Japonji z obszarów południowych.

Pułkownik Okada zapewnił, iż odtąd przydział nafty dla przemysłu podwyższony zostanie o 1/3, gdyż odnośne czynniki armji są przekonane o tem, że w najbliższej przyszłości wezwiecie problem związany z produkcją nafty będą dla Japonji rozwiązane. W imię zwycięskiego kontynuowania wojny jest jednakowoż rzecz niedozwolną, by przygotowania wojskowe w dalszym ciągu były przeprowadzane, a nawet wzmożone. Szczególną uwagę armja

## Nowy atak lotnictwa niemieckiego na Malte.

Berlin, 8 kwietnia. Jak dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych, w poniedziałek wieczorem nastąpił nowy atak w wielkim stylu niemieckich samolotów bojowych i nurkowych na La Valetta. W ciągu całej godziny doki i urządzenia zaopatrzeniowe znajdowały się pod najcięższym gradem bomb.

Szczególnie ciężko trafiło zakłady i arsenały, położone koło Grand Harbour. Szereg tysiackilogramowych bomb uderzyło w gazownię, powodując natychmiast w wielkich zbiornikach z gazem niezwykle silne eksplozje i płomienie. Ciężkie bomby, rzucone w czterech falach, trafiły zbiorniki w Marsa Creek, zachodniemi wejściu do wielkiego portu handlowego, wywołując tam równocześnie silne pożary. Ciężko trafiono również i chłodnię La Valetty, która są bardzo ważne dla zaopatrzenia załogi. Po wybuchu szeregu bomb, zrzuconych przez samoloty bojowe na wyznaczony im cel, magazyny węglowe, zaobserwowano buchające wysoko płomienie, świadczące o wybuchu wielkich pożarów.

Około godz. 18 pojawiły się samoloty nurkowo-bojowe nad fortyfikacjami Florjany, atakując forty i pozycje artylerji przeciwlotniczej. Bomby ciężkiego kalibru wybuchły w arsenałach i koszarach tej niezwykle silnie umocnionej cytadeli. Kilka baterji przeciwlotniczych Florjany na skutek celnych bomb zaprzestało ognia.

Wielki żuraw pływający przy doku Jagd Creek w pobliżu doków państwowych, trafiono jednocześnie tysiackilogramowa bomba. Celne bomby uszkodziły jeden kontrtorpedowiec w doku. Lotnicy samolotów nurkowych po swoim sukcesie, zaobserwowali podczas odlotu wielkie chmury dymu. Również betonowe ściany i wejście do doków uległy ciężkim uszkodzeniom. Podczas gdy samoloty bojowe spowodowały wielkie zniszczenie bombami ciężkiego kalibru, szczególnie w urządzeniach centralnego obszaru portu, samoloty nurkowo-bojowe zmusiły do milczenia baterje przeciwlotnicze. Podczas tego ataku na wielką skalę, zrzucono dalej wiele celnych bomb na pomieszczenia magazynowe stoczni państwowej.

zwraca przytem na harmonijną współpracę pomiędzy dowództwem z jednej strony, a czynnikami gospodarczymi, względnie przemysłem wojennym z drugiej strony.

## Manewry pod Gibraltarem.

Rzym, 8 kwietnia. W Gibraltarze panuje od kilku dni — według doniesienia agencji Stefani z Tangeru — niezwykle ożywiona działalność wojskowa. Dniem i nocą prowadzone są skombinowane manewry wojskowe na lądzie, morzu i w powietrzu.

W arsenałach floty oraz w zakładach fortyfikacyjnych toczą się, jak o tem świadczy różne oznaki, prace zakrojone na wielką skalę. Z wynurzeń lokalnych władz angielskich wynika, że brytyjska flota śródziemnomorska uważa w dalszym ciągu wyłącznie Gibraltarc za jedyną bazę dającą pewne gwarancje bezpieczeństwa.

## Dalsi ochotnicy z Hiszpanji na front wschodni.

Madryt, 8 kwietnia. W czasie Świąt Wielkanocnych z kilku prowincji Hiszpanji odjechało przeszło 2000 nowych ochotników do Błękitnej Dywizji na wschodnim froncie.

W Saragossie, Walencji i San Sebastian odjeżdżających ochotników żegnali entuzjastycznie gubernatorzy, przedstawiciele hiszpańskich sił zbrojnych, oraz ludność. Wychożący w Saragossie dziennik „Heraldo de Aragon” pisze, że prawdziwą ojczyzną ochotników hiszpańskich jest front wschodni, ponieważ najszlachetniejsze nadzieje Hiszpanji związane są ze złamaniem bolszewizmu.

## Tunel pomiędzy wyspami japońskimi.

Tokio, 8 kwietnia. Wielki tunel podmorski, łączący południową wyspę japońską Kiuszju z główną wyspą Hango pomiędzy miastami Moji i Szimoneseki, został oddany do użytku publicznego.

W ten sposób stworzone zostało bezpośrednie połączenie kolejowe od północnego cypla wyspy Hongo aż do południowego wybrzeża Kiuszju, t. z. linją Tokaido. Budowę tunelu ukończono w przeciągu sześciu lat.



Ważne dla leśników.

Kraków, 8 kwietnia. W celu przypięcia fachowego narybku leśników, Główny Zarząd Leśny w Gen. Gub. przeprowadził i w dalszym ciągu zamierza te akcje kontynuować, szereg kursów dla leśniczych i nadleśniczych.

5 ofiar śmiertelnych w czasie pożaru.

Miechów, 8 kwietnia (Zet). W Głuchowcu, gm. Raclawice (powiat Miechów) wydarzył się tragiczny wypadek, który pochłoniął za sobą śmierć dwojga starszych osób i trojga dzieci.

przypadkowo przechodzący w czasie pożaru w pobliżu domu, niejaki Jan Kowalski ze wsi Górki Kościelewskie z narażeniem własnego życia.

Kamolers Hitler odznaczony chorwackiego marszałka polnego Sławko Kwaternika Wielkim Krzyżem Orderu Orła Niemieckiego.

Papież Pius XII, po dymisji pułkownika de Surry d'Aspremont, zamianował dowódcą papieskiej gwardii szwajcarskiej pułkownika barona Enrico de Pfyffer d'Altishofen.

Papież Pius XII przyjął stu ślepych inwalidów wojennych, prowadzonych przez przewodniczącego włoskiego Związku Inwalidów wojennych Dolcero.

Komendant brytyjskiego krążownika „Exeter”, zniszczonego koło Jawy, znajduje się w niewoli japońskiej.

Nowa umowa pomiędzy Danią a Bułgarią przewiduje na okres do 30 czerwca br. wymianę o wartości 2 milionów dolarów, głównie maszyn, na sumę 2 milionów dolarów. Bułgaria będzie wywoziła do Danii na tę samą sumę m. in. tytoni, skórki owce i jagnięce oraz środki żywnościowe.

Spis Hości owiec w Danii wykazał, że przynosi tych zwierząt w stosunku do stamtu z 1939 r. wynosi 70.000 sztuk, czyli, iż odpowiada to wzrostowi około 11-12 procent ogólnego stamtu przedwojennego.

Wskutek eksplozji, która, według doniesienia Reutersa z Kairo miała miejsce w jednej z stoczni w pobliżu Suezu ośmiu żołnierzy brytyjskich oraz 22 robotników egipskich straciło życie a około 80 dalszych jeszcze nie odnaleziono. Eksplozja miała miejsce w chwili wyładowania amunicji.

Linia lotnicza Paryż-Vichy została oddana do dyspozycji członkom rządu francuskiego dla celów służbowych.

Dalsze ograniczenia w zużyciu gumy dotknęły obecnie republikę peruwiańską. Rząd peruwiański zabronił wywozu kauczuku i gumy poza granice. Zażądano również wielkie wyścięgi samochodowe, aby zaoszczędzić na oponach.

Hodowla zwierząt domowych na nowych torach.

Kraków, 8 kwietnia. Wartościowy materiał rozplodowy stanowi najważniejszy czynnik na drodze do podniesienia wydajności hodowli zwierząt domowych w Gen. Gubernatorstwie.

W tym celu Główny Oddział Wzrywienia i Gospodarki wiodł zarządzenia, zmierzające do wyeliminowania nieodpowiednich zwierząt rozplodowych, co wpłynęło dodatnio na całokształt hodowli w Gen. Gubernatorstwie.

Materiał rozplodowy sprowadzany jest z Rzeszy. I tak w drugim półroczu 1941 r. sprowadzono następujące rozplodowe zwierzęta: 690 byków, 890 krów i jałowic, 350 knurów, 2.500 świń (macior), 18.700 warchlaków, 250 capów, 4.000 owiec, względnie Jagniąt, oraz 9.000 królików.

Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 8 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: z Benesów de Besdowicz Helena Zacharyaszowa, lat 73, wdowa po sędzim apelacyjnym; Celestyn Sylwester Blasinski, zmarł 11 grudnia 1941 r.; z Kopów Józef Fiderkiewicz, lat 84, wdowa po urzędniku skarbowym; Stanisław Niedzielski, lat 78, emeryt, kierownik szkoły; Leon Fuchs, lat 52, urzędnik pocztowy; Antoni Kovar, lat 67, st. asesor kolejowy; Irena Kucharska, lat 82, dypl. pielęgniarka szpitala św. Łazarza; Wojciech Salonek, lat 76; Józef Kobiłka, lat 80, b. asesor m. Wieliczki; z Figlów Anna Fuchsowa, lat 55, żona ślusarza; z Wyków Anna Brzezina, lat 33, żona przemysłowca drzewnego; Dr. Tadeusz Junosza Kisielewski, lat 70, adwokat; z Banasów Regina Kotyzowa, lat 75, wdowa; Andrzej Dyrek, lat 49; Czesław Matuszyński, lat 49, lekarz.

WYNIKI CIĄGIENIA LOTERJI LICZBOWEJ

z dnia 8 kwietnia w Warszawie przedstawia się następująco: 73, 89, 56, 72, 57. Następne ciągnięcie w Krakowie, w dniu 11 kwietnia.

Ze sali koncertowej.

Kraków, 8 kwietnia. W okresie świątecznym odbyło się kilka koncertów, które świadczą o znacznym zwiększeniu się zainteresowania zarówno artystów, jak i publiczności — muzyką poważną, w szczególności operową.

Dużym powodzeniem cieszyły się koncerty młodemu basu-barytona Ryszarda Gruszczyńskiego, który śpiewał w niedzielę w poranku w kawiarni „Pani”, a we wtorek w sali Domu Plastyków. Najwięcej podobały się w jego wykonaniu pieśni Moniuszki, aria Figara z opery „Cyrulik Sewilski” oraz aria starego sługi z opery „Don Juan”.

Tęgoż samego dnia w kawiarni „Pani” wystąpił baryton Czesław Kozak, którego grono sympatyków ma terenie Krakowa powiększyła się z każdym koncertem. Akompanjował prof. Adam Lencowski.

Przed nową premierą w Starym Teatrze.

Kraków, 8 kwietnia. Jeszcze nie przebrzmiały echa „Galanka”, a już mamy zapowiedź nowej premiery na scenie Starego Teatru. Będzie nią bardzo wesoła komedia znanego autora — Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie djabeł nie może...”.

mana Niewiarowicza pt. „Gdzie djabeł nie może...”.

Komedia ta przed wojną obiegła szereg scen polskich, wszędzie zdobywając wielkie powodzenie z uwagi na bardzo wnikliwe odzwierciedlenie stosunków, panujących w polskim społeczeństwie.

Komedia „Gdzie djabeł nie może...” zostanie wystawiona w Krakowie w doskonałej obsadzie. W głównej roli kobiecej wystąpi znakomita artystka sceny krakowskiej Alleja Matuszakówna, która publiczność pamięta z doskonałych kreacji w „Baby” i „Rozkoszna dziewczyna”.

Premiera odbędzie się w dniu 17 kwietnia o godz. 19.30, a następnie przedstawienia w sobotę 18 kwietnia (godz. 16 i 19.30), oraz w niedzielę 19 kwietnia (godz. 16 i 19.30) w Starym Teatrze. Kasa czynna od 13 kwietnia.

W kilku wierszach.

Marszałek Antonescu, według ogłoszonego w poniedziałek urzędowego komunikatu, bawił przed świętami Wielkanocnymi w Odessie, celem sorientowania się na miejscu w rezultatach pracy administracji cywilnej na zdobytych obszarach po tej stronie Dniestru.

Japoński minister spraw zagranicznych Togo został w poniedziałek popołudniu przyjęty na audjencji przez cesarza, celem złożenia mu sprawozdania na temat aktualnych zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej.

Matrymonialne

Urzednik 30-letni na stałej posadzie, posiada ładną, materyjalnie niezależną, zgrabną i gospodarną panniczkę do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8874”.

Lokali poszukują

Lekarz poszukuje 2 pokoi na gabinec. Najchętniej na Kazimierzem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8537”.

W Krakowie lub okolicy poszukuje mieszkanie 2-3 pokojowe.

Koszty remont zapłaci. Zgłoszenia: Kraków, Długa 48, F-ma Mauthner. 8981

Lokale do wynajęcia

Noclegi niekierujące czyste, ciepłe Kraków Zwierzyniecka 8/26 oficyjna 6639

Noclegi przyjezdny

Noclegi przyjezdny: — Kraków, Wielopole 24, m. 4, II piętro. 8621

Nauka i wychowanie

Wpisy na kursy stenografii, maszynopisma przyjmuje Sekretariat Urzedowo zatwierdzonych Kursów Handlowych — Kraków, Westring 52 (Podwale 52). 2172k

Różne

„Instalacje Elektryczne” Inż. M. Zieleniewski, Kraków, św. Marka 31, telefon 173-45. Wszelkie prace w zakresie niskiego i wysokiego napięcia. 1919k

Sielęzną męską z powierzonych

Sielęzną męską z powierzonych materiałów na miarę, — wykonuje: Wytwórnia Bieli, zny, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 „126”. 2020k

Podanie Majewski

Podanie Majewski, Kraków, Wszystkich Świętych 8 2251k

Podanie Florjańska

Podanie Florjańska 55. 2241k

Plan, rysunki, fotokopie

Plan, rysunki, fotokopie dokumentów kopiuje: Elektryczna Kopia, Kraków, Starowińska 12. 2317k

Unieważnienia

Unieważniam zgniłą kartę rozpoznawczą Nr. 24501, na nazwisko Stefania Gorączko, Kraków, Bronowice Małe, Rydla 46. 6977

Unieważniam zgniłą kartę rozpoznawczą Nr. 24501, na nazwisko Stefania Gorączko, Kraków, Bronowice Małe, Rydla 46. 6977

